PONAD 1,65 MLN ZŁ KAR DLA FIRM POŻYCZKOWYCH – DECYZJE UOKIK

* **„Pierwsza pożyczka do 2000 zł za darmo”, „nawet w 15 minut” – kusiły Net Credit i Incredit, ale żadna z tych obietnic nie była w pełni prawdziwa.**
* **Obie podawały też w reklamach zaniżoną wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, a Incredit dodatkowo źle naliczał odsetki.**
* **UOKiK nałożył na te dwie firmy w sumie ponad 1,65 mln zł kar.**

**[Warszawa, 2 marca 2018 r.]** Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ukarał dwie firmy pożyczkowe – Net Credit i Incredit. Powód? W przekazach reklamowych wprowadzały klientów w błąd, czyli stosowały nieuczciwe praktyki rynkowe.

- *Konsument ma prawo do pełnej i rzetelnej informacji już na etapie reklamy. Tymczasem ukarane firmy wprowadzały w błąd co do istotnych szczegółów, które mogły zadecydować o tym, że ktoś skorzysta z ich oferty* – mówi Marek Niechciał, prezes UOKiK.

**Zakwestionowaliśmy m.in. takie praktyki:**

1. **„Darmowa” pożyczka.** Net Credit i Incredit zapewniały w reklamach, że nowi klienci dostaną pierwszą pożyczkę do 2000 zł na 30 lub 61 dni „za darmo”. Natomiast w umowach stawiały jednak warunek – terminową spłatę. Jeśli klient się spóźnił, płacił prowizję, czasem także odsetki – np. w Net Credit było to 500 zł przy 2000 zł pożyczki.

- *W przypadku niedotrzymania terminu spłaty pożyczki rzeczywiście darmowej klient byłby zobowiązany do zapłaty odsetek za każdy dzień opóźnienia. Natomiast w tej sytuacji musiał dodatkowo zapłacić warunkowo zawieszone wynagrodzenie pożyczkodawcy. Opóźnienie w spłacie pożyczki promocyjnej wiązało się zatem z większym kosztem, niż sugerowała to reklama. Mogło to wprowadzać konsumentów w błąd co do ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem pożyczki* – wyjaśnia Waldemar Jurasz, dyrektor delegatury UOKiK w Krakowie, która przygotowała decyzję.

1. **15 minut nie dla wszystkich.** Obie firmy zapewniały też w reklamach, że pieniądze znajdą się na koncie klienta w ciągu 15 minut. Zapomniały dodać, że dotyczy to tylko osób, które mają rachunek w jednym z siedmiu banków. Dodatkowo Incredit nie uściślił w reklamie, że 15 minut liczy nie od chwili złożenia wniosku, tylko jego pozytywnego rozpatrzenia.
2. **Nieprawdziwa wysokość RRSO.** W reklamach obu firm wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania była zaniżona, w niektórych przypadkach znacznie. Na przykład Net Credit dla pożyczki 500 zł na 30 dni, gdzie całkowita kwota do zapłaty wynosiła 650 zł, podawał RRSO w wysokości 741,82 proc., gdy rzeczywiście było to 2333,95 proc.
3. **Nieprawidłowe naliczanie odsetek.** Zgodnie z podpisanymi umowami Incredit powinien pobierać odsetki tylko od niespłaconej części pożyczki. Tymczasem przy kolejnych ratach naliczał je od pierwotnej wysokości zadłużenia. W efekcie klienci ponosili zawyżone koszty kredytu, np. przy pożyczce 2000 zł na 12 miesięcy (spłacanej w 12 ratach) tracili ponad 90 zł.
4. **Brak informacji o pośrednictwie i nazwie kredytodawcy.** Do marca 2016 r. Net Credit oferował jako pośrednik pożyczki udzielane przez inne firmy. Nie informował o tym w reklamach, przez co klienci mogli być zdezorientowani, kto faktycznie będzie ich wierzycielem.

**Kary**

Prezes UOKiK nałożył na obie firmy kary finansowe. Net Credit musi w sumie zapłacić 1 312 947 zł, a Incredit – 351 153 zł. Ten ostatni został także zobowiązany do zwrotu klientom zawyżonych kwot odsetek. Obie firmy odwołały się od decyzji.

Masz problem z firmą pożyczkową? Skorzystaj z pomocy [Rzecznika Finansowego](https://rf.gov.pl).

**Dodatkowe informacje dla mediów:**

Biuro Prasowe UOKiK
Pl. Powstańców Warszawy 1, 00-950 Warszawa
Tel. 695 902 088
E-mail: biuroprasowe@uokik.gov.pl
Twitter: @UOKiKgovPL